

Z CZYTELNIKAMI LA CZYTELNIKÓW PRASA **KURIER** miedzynski

ROK XVII Zwartek, 11. V. 61 r. Nr 110 (5223)

- Skąd się biorą remanenty kompotów?
- Czy wiśnie są gorsze od jajek?

Lepiej kalkulować - więcej sprzedawać!

O problemach przetwórstwa owocowego słów kilka

(APF). Jest już maj, w magazynach wytwórni pozostało jeszcze sporo ubiegłorocznych kompotów; soków, znakomitych w smaku i wartościowych witaminowo nektarów. W ubiegłym roku był urodzaj owoców, a sezon jabłkowy trwał długo. Ale nie ma powodów do zbyt głośnych alarmów - polecają się producentem przetworów owocowych. To tylko przestawo remanenty.

CZYBY ISTOTNIE, w kraju, w którym spożywców i przetworów owocowych bynajmniej nie należy do wysochek należało tak gładko przejść do porządku dziennego nad tymi remanentami?

Posiedzenie

CENTRALNE

KOMISJI

POROZUMIEWAWCZEJ

stronnictw politycznych

WARSZAWA PAP. 10 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej stronnictw politycznych. W posiedzeniu wzięli udział:

* z ramienia PZPR - I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek wie Biura Politycznego KC PZPR Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Roman Zambrowski

* z ramienia ZSL - prezes NK ZSL Stefan Ignar oraz wiceprezesa NK Józef Ożga-Michalski, Bolesław Podedworny i Czesław Węcbec

* z ramienia Stronnictwa Demokratycznego - przewodniczący CK SD prof. Stanisław Kulczyński, wiceprzewodzący Włodzisław Lechowicz, Jan Karol Wende oraz sekretarz generalny Leon Chajna.

Na posiedzeniu uzgodniono zostały sprawy związane z pierwszym posiedzeniem nowo wybranego Sejmu.

Co się stanie, jeśli i w tym roku będzie urodził na owoc? A wszystkie czynniki na to nie są wróżą - jak do tej pory właśnie taki obrót sprawy. Czy trzeba więc zahamować, lub ograniczyć przetwórstwo owocowe?

leży do wysochek należało tak gładko przejść do porządku dziennego nad tymi remanentami?

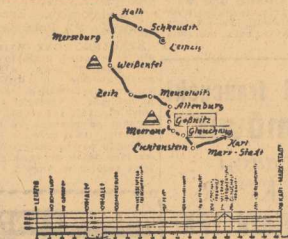
NIKTORZY PRODUCENCI popierają nawet te tezę. Powiadają oni: przetwarzamy około 50-55 proc. owoców, a - jak stwierdza specjalista od żywienia, - nie powinno się przetwarzać więcej niż 35 proc. owoców. Resztę należy spożywać na surowo. Argumentacja ta na pozór słuszną budzi jednak wątpliwości wobec faktu, że ogromna ilość owoców przeznaczonych do celów przetwórczych zużywa się do produkcji win, soków, koncentratów, płynnego owoce, słowem tego wszystkiego, co w naszych specyficznych warunkach klimatycznych (krótkość sezonu owocowego) podnosi znaczenie odbywającą PRODUKUCJĘ SIĘ U NAS ZBYT MAŁO.

Dlaczego więc gromadzą się remanenty?

Bo obok takich mankamentów jak jakość, brak poręczniejszych opakowań (np. specjalnie dostosowanych dla turystów) nie uregulowano jednej istotnej sprawy: cen na przetwory owocowe.

(Dokończenie na str. 2)

IX. Etappe LEIPZIG-KARL-MARK-STADT 184 km.



● Dziś po południu - atak na MEERANE

● Jutro - dzień ODPOCZYŃKU

PO WCZORAJSZYM morderczym etapie z Berlina do Lipska, na którym wycofało się aż 8 kolarzy, dzisiejszy etap nie jest wcale łatwiejszy. Łącznie trasa liczy również blisko 200 km a po dzielona jest na dwa odcinki.

PIERWSZY POŁETAP wiodący z Centralnego Stadionu w Lipsku do stadionu w Halle, ma 40 kilometrów i został rozegrany na czas. Zawodnicy w odróżnieniu od półetapu ze Świecica do Bydgoszczy, jechali indywidualnie.

WYNIKI VIII ETAPU - STR. 5
Z OSTATNIEJ CHWILI - STR. 2

DRUGI POŁETAP, już ze wspólnym startem, rozpoczęła się po prawie dwu godzinnej przerwie i prowadzi z Halle do stadionu Ernesta Thälmana w Karl-Marx-Stadt. Długość tego odcinka IX etapu wynosi 150 km. Ten pół etap cechują liczne i duże podjazdowe na terenie, których ukropnowaniem jest słynna już wśród kolarzy-uczestników poprzednich Wyścigów Pokoju, "stroma ściana" w Meerane. Tu najczęściej na etapach nieposiedziawo przetasowania poszczególnych grup kolarzy. Czy Polakom, a szczególnie małowianemu GAZDZIE uda się prześlazdować to sędziowskie w czołowie wyścigu, dowiemy się już o godz. 16.45-16.55, kiedy to zawodnicy będą mijali ten odcinek trasy.

Lotnie finisz zmagają się dziś w Gossnitz (91 km) i w Gluchau (na 184 km). Przyszedł na mecie IX etapu pierwszy kolarz spoczę wany jest ok. g. 17.20. Jutro dzień odpoczynku w Karl-Marx-Stadt, a w sobotę pierwsza wyprawa na

NASZE ZIEMIE ZACHODNIE

OPOLE - miasto całkowicie odbudowane ze zniszczonych wojennych, pełne zieleni, urzekające nowoczesnym budownictwem, bajeczne nie kolorowymi tynkami.

Ogólnopolska NARADA wydawnicza TRZZ zakończyła obrady

W DRUGIM DNIE ogólnopolskiej narady wydawniczej TRZZ odbyło się posiedzenie plenarne, na którym przewodniczący problemowych komisji złożyli relacje z przebiegu dyskusji, a komisja wnioskowała przedstawiła zebrany materiał. Analizując dotychczasową działalność stwierdzamy konieczność przeprowadzenia pewnych zmian w dotychczasowym systemie wydawniczym. Należy więc zwiększyć liczbę publikacji naukowych i popularno-naukowych o tematyce współczesnej i dotyczącej poszczególnych regionów, oraz traktującej o problemach gospodarczych, w tym o gospodarce morskiej, zagadnieniach demograficznych i socjologicznych. W publikacjach dotyczących problemów niemieckich trzeba stosunki polsko-niemieckie omawiać na tle ich powiązań międzynarodowych. Wydawnictwa muszą zwrócić szczególną uwagę na książkę o NRD, na informacje o jej walce prowadzonej z militarystką i rewizjonizmem zachodniemieckim, o demokrację i pokój w Europie i narodzi niemieckiego.

Patent nr 44836

Pół miliona na dalsze badania

Prof. J. Rabiej - górą!

Prof. J. RABIEJ otrzymał wreszcie na swój silnik - pisaliśmy na ten temat kilkakrotnie - świadectwo autorskie z Urzędu Patentowego PRL. Patent został opatrzony numerem 44836. Zjednoczenie Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych zleciło prowadzenie prac badawczych nad nowym typem silnika, przydzielając ponad 0,5 mln zł.

Można się spodziewać, że po przeprowadzeniu dodatkowych badań, silnik - w skonstruowaniu którego aktywnie uczestniczył asystent profesora mgr inż. W. Jasiński i mgr inż. M. Hodyński - będzie się nadawał do seryjnej produkcji.

29 bm. proces Challe'a i Zellera

PARYŻ PAP. We Francji ogłoszono datę rozpoczęcia procesu eks-generałów Challe'a i Zellera. Stawał przed sądem 29 maja br. Oskarżenie o nielegalne objęcie dowództwa i zorganizowanie buntów.

Katastrofa

„Super-Constellation“

78 osób zginęło na Saharze

PARYŻ PAP. Samolot niemiecki „Air France", wielki „Super-Constellation", rozbił się w środku na Saharze, gniejąc pod szczytami w sztychu pasażerów i całą załogę - razem 78 osób. Samolot siał z Brzasków wilec (stolica dawnego Konga Francuskiego) do Paryża. Gdy nie przybył do Maroka, gdzie miał międzylądowanie, wysiano na trasę gęsto samolotów poszukiwawczych.

Szczątki zagonionej maszyny znalazłono o 100 km na północ od miasta Edjele, w okolicy granicy Algierii. Władnie nad Edjele o godzinie 2 nad ranem „Super-Constellation" nadał swój ostatni meldunek radiowy. Samolot ratunkowy, który wyładował koło szczątków podał, że wszyscy zginęli.

Wśród ofiar katastrofy znajduje się minister oświaty Republiki Czar, Mangue, oraz jeden z ministrów Republiki Środkowo-Atrykańskiej, Gouandja.

TANCERKA z Buenos Aires

ROCOZNY festiwal filmowy w Cannes zbliża się ku końcowi. Bardzo żywcia w ocenie krytyków filmowej zyskał polski film Kawalerzica pt. „MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW" z b. artystką szczytnych teatrów dramatycznych Lucyą Winićką w roli głównej. Film zakupiony został przez szereg państw na Zachodzie, m. in. przez Anglię, Stany Zjednoczone, Włochy i Francję.

600 TYS ZŁOTYCH kosztowały w ub. roku pozostałe samochody przedsiębiorstw handlowych Szczecina, dowożących towary dla Świnoujścia. Zdarzało się bowiem, szczególnie przed i w czasie sezonu turystyczno-wczasowego, że trzy a nawet cztery godziny stały one przed promem. Bywało, że samochód wracał do Szczecina po 24 godzinach, mimo że do Świnoujścia jest tylko 120 kilometrów.

O ile z dowozem ludzi z Warszowa do Świnoujścia jakoś sobie poradzono - prócz promu towarowego kursuje też osobowy - o tyle usarowanie niemieckiego transportu środków lokomocji przez Świnie jest ciągle sprawą trudną. Zanim znajdzie się jakiegoś konkretnego rozwiązania trzeba, aby przynajmniej handel, dowożący do Świnoujścia szczególnie dużo towarów, znalazł sposób uratowania niepotrzebnie wydawanych pieniędzy. A wyjście jest! Barki Żegluga Szczecińskiej.

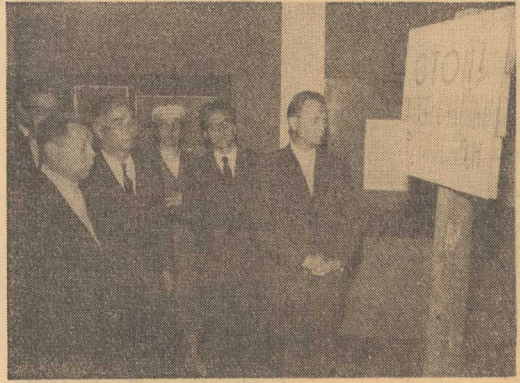
Z tej formy przewozu towarów od dawna korzystają, a chwają ją sobie, Browary i Wól. Przedsiębiorstwo Handlu Meblami. Transport wodny jest nie tylko tańszy od kolejowego, ale pozwala i tak zszepnąć tabor samochodowy handlu wykorzystać do innych przewozów. Co więcej koszty załadunku i rozładunku towarów na barki będą i tak mniejsze niż koszty przestojów, a kolejka przed promem, skróci się wydatnie. (az)

GAZDA NA MECIE W LIPSKU

„Uważam, że mogłem zwyciężyć. Cały czas pilnowałem wszystkich uciekinierów, jednak Czerepovicz mnie zaskoczył. To był mój etap! Proszę zobaczyć - jestem zupełnie nie zmęczony. Czerepovicz jechał jednak prawie 50 km na godzinę; mnie trudno było rozwinąć większą szybkość, aby go dogonić. To nie jest ponad siły ale ja szybciej mimo nawet zapasu sił jechałem na prostej, płaskiej drodze do Berlina“.



W Muzeum Martyrologii Więznia



Znasz-ll swój kraj?

W sobotę finał szczytńskiej „ZGADUJ - ZGADUJ!”

WIELKIM powodzeniem Rozwoju Ziemi Zachodnich wzięli udział w konkursie „ZGADUJ - ZGADUJ!” zorganizowana przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich wzięli udział w konkursie „ZGADUJ - ZGADUJ!” zorganizowana przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich...

Finał tej atrakcyjnej imprezy, w której pierwszą nagrodą jest supermoderna jacht typu „KABRY”, zorganizowana przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich wzięli udział w konkursie „ZGADUJ - ZGADUJ!” zorganizowana przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich...

Nie módlmy się o przymrozki...

O problemach przetwórstwa owocowego słów kilka

(Dokończenie ze str. 1)

HANDLOWCY bez ogródki stwierdzają, że nie są w stanie podjąć się rozprawiania np. nektrarów, choć to produkty znakomite. Politycy stają się napojem z wianek kostusów bowiem 8,50 zł, a wiecej mniej więcej tyle, ile trzy ekstrzy. Z reguły klient wybiera ekstrzy...

I Jeszcze jedna ważna na cenach na jabłka we wrześniu i w maju. Sukajkę analogii pora owocowym rynek: inna jest cena jabłkami i na wiosnę. Ba, dobił się wreszcie sezonowy przecen odczyty. Cemu więc np. kompot z czereśni niezmiennie kosztuje 16 zł na Nowy Rok i w czerwcu, gdy w każdym kiosku są kilkadziesiąt złotych kupuje się kilogram świeżych owoców?

Były już wypadki wprowadzania sezonowych cen na niektóre przetwory owocowe. Cemu więc prób nie zamienić się w regule? TAK WIEC przy okazji zapowiadających się urodzajów i trzeba modlić się o przymrozki, które niszcza kwiaty na drzewach, ograniczając produkcję, ani porwał, by nektrary czy kompoty kwasiłyby po magazynach. PRZEBA! SZUKAC INNYCH DROG ROZWIĄZANIA.

F. BOROWICZ

Epilog afery morfinowej

Sąd orzekł: WINNI!

PRZED Sądem Powiatowym w Szczecinie rozegrał się epilog afery morfinowej, o której niedawno pisaliśmy.

Na ławie oskarżonych zasiadła była pielęgnarka jednego ze szpitali szczytńskich - STEFANIA O. pod zarzutem wykradania się ze szpitala morfiny, przeznaczonej dla chorych. Wykazała, że morfinę sprzedawała w aptece przy ul. Stefania O. przekazywała swemu nazwiskiem BOGDANOWI O. który sprzedawał go po lichwiarskich cenach ofiarom strasznego narkotyzacji. W postępowaniu ATERSAK DRA L. skontaktował się z Bogdanem O. z żoną pewnego lekarza, galonowa narko-

W 16 ROCZNICZĄ zakończenia II wojny światowej odbyła się na terenach byłego hitlerowskiego obozu masowego zagłady w Oświęcimiu uroczystość otwarcia radzieckiej ekspozycji w miejscowym Muzeum Martyrologii Więznia. Na zdjęciu: min. T. GALINSKI i ambasador ZSRR w Polsce A. KRISTOW podczas zwiedzania pawilonu radzieckiego.



W CZERZASZĄ doba miłna w Szczecinie pod znakiem wypadków, zwłaszcza drogowych. I tak: o godz. 8 wjeżdżający z nadmierzną szybkością na czerwonym samochodzie ciężarowym „Nysa” prowadzony przez Jana K. zam. przy ul. Pocztowej uderzył w barierę mostu, zderzając się jednocześnie z osobową „Warszawą”. Kierowca „Nysy” odniósł ciężkie obrażenia. O godz. 12 na ul. Nad Odrą samochód osobowy marki „Warszawa” należący do kolumny sanitarycznej prowadzony przez Mieczysława P. wskutek nie udzielenia pierwszeństwa przedłużył zderzenia z autobusem MPK. Ofiar w ludziach nie było - straty wyniosły z awarii obliczone na 2 tys. zł. O godz. 14,30 na ul. Młynowej wjeżdżający samochodem marki „Kierowca” prowadzony przez Henryka K. zam. przy ul. Szybocowej jadąc powrotem z pracy zderzył się z motocyklem. Na szczęście, skończyło się na lekkich obrażeniach. NpK zaprosił na zjazd delegację komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wjeżdżając na zjazd przyjechał z przyczepą i wznosił, jak i na poprzednim zjeździe, odpowiednią delegację.

Zgodnie z istniejącym po radzieckim, zwrócono się do rządu francuskiego o wyjazd członków delegacji francuskiej na zjazd w Warszawie.

Zgodnie z istniejącym po radzieckim, zwrócono się do rządu francuskiego o wyjazd członków delegacji francuskiej na zjazd w Warszawie. Wczorajszą noc, w tym jedną kobietę.

W STRAŻY Pożarnej przez całą dobę panował spokój. Dba Wytrzeźwienie w 17 osób - w tym jedną kobietę.

NA DZIS PRHM przewiduje zamknięcie zmiennej i zamknięcie deszcz. Temp. maks. 12 stopni. Wiatry słabe, północno-zachodnie. (ap)

14 maja Wiece Pokoju w Policach

14 MAJA w Policach Powiatowy Komitet Frontu Jedności oraz Zarząd Oddziału Związku Bolszewików o Włocławku zapowiedzieli nastąpić wreczenie stranderu w uludnowanie przez społeżeczeństwo powiatu Oddziału ZBWiD. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele władz oraz delegacja z NRD. (wit)

Na Bankowej runięło drzewo

DZIS nad ranem na ul. Bankowej runęło z wieki kim trzaskiem potężne drzewo, które zstraszowało całą jezdnię. Powodem zawalenia się drzewa z korzeniami była prawdopodobnie zbyt duża starość - ponieważ w tym czasie wiatru nie było. (p)

Reakcja na list przedstawiciela ZSRR 5-osobowa Komisja ONZ zbada w Angolii

PARYŻ PAP. w portugalskiej kolonii Angolii trwa krwawa walka między powstańcami a wojskami kolonialnymi. Do najostrejszych starć dochodzi w północnych częściach kraju.

W OKOLICACH miasta CARMONA, które jest siedzibą władz portugalskich w północnej części Angolii, powstańcy wysadzili kilka mostów oraz dokonali ataków na lotniska. Władze portugalskie sączą w związku z tym 12 powstańcy przygotowują w tym regionie ofensywę.

W POŁNOCNO-WSCHODNIEJ części kraju powstańcy zmusili Portugalczyków do opuszczenia kilku miast. Najbardziej zagrożone jest miasto KAIONGO oraz w strategicznie punkcie opuszczone BUNGO. Ta ostatnia miejscowość była obozowa

przez powstańców od kilku dni i Portugalczyki utrzymywali z nią jedynie łączność lotniczą.

NOWY JORK PAP. Rzecznik sekretarza generalnego ONZ, oświadczył, że w najbliższym czasie zostanie utworzona 5-osobowa komisja, która zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego NZ z 21 lutego br. ma się zająć zbadaniem sytuacji w Angolii. Władze ONZ przedstawił list do rządu portugalskiego załączający temu rządowi podjęcie reform w Angolii.

RZECZNIK ONZ wyjaśnił, że w skład projektowanej komisji wchodzić mają dwóch przedstawicieli państw afrykańskich, oraz po jednym z Ameryki Łacińskiej, Azji i Europy. Podał on również, że sekretariat ONZ przedstawił do rządu portugalskiego załączający temu rządowi podjęcie reform w Angolii.

Na lotnisku praskim Aleksandra Zawadzkiego powitał serdecznie pierwszy sekretarz KC KPZR, prezydent CSRS Antonin Novotny. Delegacja ZPR witali również członki działacza KPZR.

Z DNIA NA DZIS nie tylko laotański

(API) Do Genewy zjeżdżają uczestnicy konferencji, której znaczenie daleko wykracza poza zasadniczy temat obrad. 12 maja zasięga mają przed kwestią laotańską państwa, wchodzących w skład trzech wielkich grup państw: NATO, obozu socjalistycznego i grupy neutralnej. Będzie to za tym pierwsza w tej sferze (od czasu konferencji indochińskiej w Genewie w roku 1954) próba rozwiązania problemów międzynarodowych w takim trójstronowym składzie.

ZASADNICZE ZNACZENIE posiada ogólna sytuacja w jakiej do obecnej konferencji dochodzi. Nowa administracja amerykańska stała tutaj do najtrudniejszego swego egzaminu politycznego w momencie depresji po serii dotkliwych dla jej prestiżu porażek.

Na ogół uważa się, że głęboko iż własnej winy miłość własna polityki wielkiego nurtu nie jest najlepszym prognozykiem dla obrad, w których niezbędna jest rzeczowość i dobra wola.

Demonstracje amerykańskiej floty w wybrzeży Azji południowo-wschodniej, zwiększenie zakresu pomocy dla wojsk genrala Nosavana, oficjalne zapowiedzi i formułki amerykańskiej prasy o „niebezpieczeństwie komunizmu” w sąsiednim Wietnamie Południowym - wszystkie te przejawy nerwowości i fryzura w kierunku, że rząd USA „do swojej delegacji polityki laotańskiej w głębokiej rozpaczy”.

DALSZE POTRZĄSANE BRONIA wobec Laosu z pewnością nie jest najszczęśliwszym z zabiegów dla porządku ogólnego neutralnej i uznania kierownictwa amerykańskiego wśród sojuszników USA, bardzo krytycznych wobec awantury w Laosie. Do tej konkluzji do szedł widocznie Waszyngton, skoro z ciężkim sercem zgodził się zasięgać w Genewie u boku ZSRR i Chin Ludowych.

Na bliskie, mete będzie chodzić oczywiście Stannom Zjednoczonym o wytarbowanie w Genewie takich warunków, aby wbrew rzeczywistości układowi sił w Laosie przemycić grupie Bouma Ouma - Nosavana możliwość najbliższych pożyczek w nowym rządzie.

A że jego premier będzie się musiał nazwać SOUVANNA PHOUVA - co do tego nie ma już zdaje się wątpliwości w Waszyngtonie. Upatrując dziś w osobie legalnego premiera lewicy autoritet, który można by postawić obok wpływów lewicy laotańskiej - Waszyngton nie może się jednak udeżyć, że uda się w ten sposób stworzyć w neutralnym rządzie przyróżek dla polityki waszyngtońskiej.

FRUNDO OCZEKIWAĆ czegoś więcej niż poprawne i rzetelnej neutralności od rządu, przewłko któremu same Stany Zjednoczone zmontowały i uzbudowały rezerwy na wypadek wczorajstraktowały jako wroga grup bankowców.

USA przesyłały bawełnę w Laos, ale nie przetrąbiła w Wietnam Południowy - powiedział szef politycznych sztabów USA, general Lemnitzer - wskazując w ten sposób drogę, na której Waszyngton poszukiwało dziś rekompensaty za fiasko w Laosie. Stany Zjednoczone chcą tu zademonstrować swym amerykańskim sojusznikom, że nie cofną się przed bezpośrednią interwencją zbrojną dla utrzymania swojego marionetki przy władzy. Sytuacja ta będzie zapewne w jakim sposób musiła zmieścić się na porządku obrad genewskich, jeśli konferencja w sprawie Laosu ma się odbyć w lokalnej siedzibie. Nie uławi to oczywiście rządowi, których trwanie w samym Stanach Zjednoczonych oblicza się na całe tygodnie. Cała nadzieja w cierpliwości z jaką Związek Radziecki przeszedł do porządku dziennego nad problemami prowokacji w Laosie - zamierzając prostą drogą do obecnych rokowań w Genewie. Wojciech BARCZ

NA ANTENACH świata

GROMYKO I RUSK JUŻ W GENEWIE

* GENEWA PAP. Na międzynarodową konferencję w sprawie Laosu przybyła tu delegacja Związku Radzieckiego, na której czele stoi minister spraw zagranicznych ZSRR, GROMYKO. Po przybyciu na lotnisko Gromyko powiedział, że rząd radziecki gotów jest dotrzeć wszelkich starań, aby sprawiedliwie i bez zwłoki rozwiązać kwestię laotańską, oraz ugasić ognisko zagrożenia wojną w południowo-wschodniej Azji.

* GENEWA PAP. Sekretarz stanu USA RUSK przybył z Oslo do Genewy, gdzie w piątek ma się rozpocząć międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu.

* GENEWA PAP. W śróde przybyli do Genewy na konferencję w sprawie Laosu rządowa delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu, delegacja królewskiego rządu laotańskiego oraz delegacja partii Neo Lao Haksat.

ZAKOŃCZONE SESJJA RADY NATO

* OSLO PAP. W śróde o godzinie 11.00 zakończyła się trzydniowa konferencja Rady Ministrów krajów NATO. Poranne obrady poświęcone były uzgodnieniu treści komunikatu końcowego.

WKROTCIE SPOTKANIE NASSER - HUSSEIN?

* PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Ammanu, że król Hussein oświadczył na konferencji prasowej, iż wkrótce spotka się z prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nassorem.



LIPSK PAP. Specjalny wysłany PAP red. red. Błot i Zb. Koszek donoszą: Już o godz. 8,35 wystartował do samotnej jazdy pociąg królowej - był nim FIN HOVI, który zatrzymuje ostatnie miejsce w klasyfikacji po 8 etapach. Pierwszy z Polaków wyruszył na trasę o godz. 8,30 PIECHACZEK. Zawodnicy startowali w odwrotnej kolejności od miejsc zamianowanych w ogólnej klasyfikacji. W Lipsku padał drobny deszcz, kolarze walczyli z wiatrem w samotnej jeździe z czasem na śliskiej spozie.

Z ostatniej chwili

(WL). Na mecie w Halie okazało się, iż najlepszy czas uzyskał zawodnik radziecki PIETROW - 1:02,57 - drugim był również reprezentant ZSRR SAJDIUZIUN - 1:04,41.

Doskonałe pojechali także Niemcy - 3 zawodników NRD uzyskało czasy lepsze od naszych reprezentantów, zarabiając w klasyfikacji zespołowej 9 min 49 sek.

Z Polaków najlepszym był GAZDA - 1:08,54, KRÓLAK - 1:08,59, PIECHACZEK - 1:13,42. Są to wyniki nieoficjalne. (m)

„Indonezyjczycy”

- lżejsi o 840 ton stali

NO WOSZEŃNIEJ

znaczy taniej!

KIEROWNIK Działu Kadłubowego Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych w Szczecinie inż. Leszek BEDNARSKI jest w doskonałym humorze:

— Tak, możemy już powiedzieć z całą pewnością, że na dwóch statkach 10-tysięcznikach dla Indonezji, zoszczędziliśmy 840 ton stali i niebagatelną sumę 4.200 tys. złotych.

W WYNIKU OSZCZĘDNOŚCI — WIĘKSZA NOŚNOŚĆ

Zacznijmy od początku. Amator indonezyjski postawił nam takie zadanie: odnowić stan statku, ze zdecydowaliśmy się zaprojektować go właściwie od nowa, od tzw. „linii teoretycznych”. Nowa koncepcja zakładała w niektórych wypadkach generalne zmiany konstrukcyjne. Na przykład na innym niż zazwyczaj ustytuowaniu wręgów w ładowniach „zarobiliśmy” 40 ton stali. Wszędzie tam, gdzie wymagały niezwykłych i dokładnych obliczeń. Dzięki oszczędności na ciężarze, zwiększona została nośność statku o 250 DWT.

— Projekt techniczny — ciągnie dalej inż. Bednarski — kosztował nas wiele pracy. Wykonaliśmy go jednak w miesiąc i 10 dni, podczas gdy normalne tego typu projekty robimy w 3 miesiące. Z przeznaczonych na opracowanie projektu 4.500 godzin, zużyliśmy 3.600 godzin. Można zaryzykować twierdzenie, że jest to projekt zrodzony z entuzjazmu i ambicji całego działu.

Trzeba jeszcze dodać, że z 155 stosowanych na 10-tysięcznikach typu „Zanicki” typów formatów blach, na nowym będzie tylko 66 typorformatów. Stwarza to kolosalne usprawnienie gospodarki zapasów. Obniżyliśmy też teoretyczną ilość odpadów do 11,5 procent, podczas gdy tym osiągnęliśmy minimum w przemyśle stoczniowym miało być 12 proc.

UNIFIKACJA ZNACZY REWELACJA

Unifikacja — znaczy ujednolicenie. Kierowniczka, wieloletnia dzienniczka uczniowska, którą nam pokazała spowodowała, że w szczecińskim oddziale CBKO oszczędności na samej dokumentacji nadbudówek „Diu nogorska” wyniosły 30 proc. Książeczka zawiera rysunki i szczegóły (części składowych — elementów) kadłuba usystematyzowanych według pewnych charakterystycznych wielkości. Konstruktor nie będzie więc „wry myślał” i rozsywał każdy detal tylko „przywoła go” jego numerem z katalogu.

W ten sposób kadłub statku składać się będzie z znormalizowanych części, a robotnik zamontuje każdy detal, sięgając będzie do kluczyki po katalog. Powołał to także na zamienność elementów.

Dotychczas na całym świecie produkcja okrętowa jest produkcją jednostkową i właściwie niepowtarzalną. Wyrobowanie więc przez powtórzenie i ujednolicenie, jakiej jest rewelacja w tym przemyśle. Jak wielkie przysięcie to kwestie gospodarcze i organizacyjne może świadczyć fakt, że oszczędności na ciężarze wykonawania obłitek ryneków na papierze światła czytelnym w skali 4 bliżej struktury okrętowych, wyniosła ok. 600 tys. zł rocznie.

Pomyślimy szczecińskie go CBKO interesuje się Bałtyczanka. W kraju do-

wolano ostatnio specjalną komisję złożoną z przedstawicieli poszczególnych biur konstrukcyjnych, która uzgodni wspólnie pewne szczegółowe rozwiązania konstrukcyjnych dla całego polskiego przemysłu stoczniowego. Obecnie CBKO pozostaje ukończyć te opracowania i zacząć stosować zmodernizowane i nowocześniejsze, w nowych statkach.

GDY MOŻNA OSZCZĘDZIĆ MILION

Nasza wizyta w gmachu przy ul. Ludowej zaczyna się przedzierać. Rozmawiamy teraz z inż. Mieczysławem WESOLOWSKIM kierownikiem Działu Maszynowego.

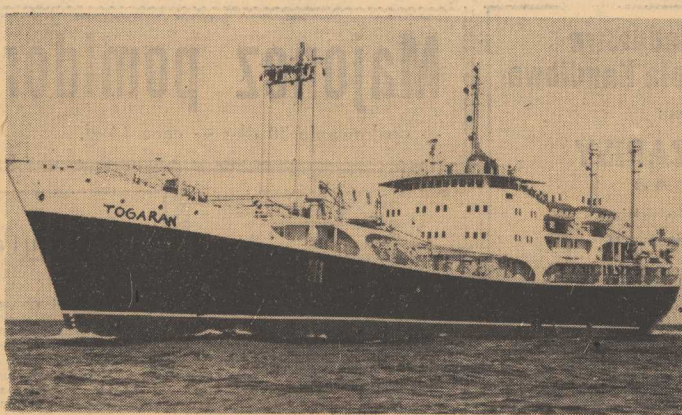
Magiczna szachownica



CIEKAWOSTKĘ z dziesiątą oświetlenia zaproduktowała niemiecka firma „OSRAM” na Targach Przemysłowych, w Hanowerze (NRH). Jest to „magiczna szachownica” oświetlenia nie żarówkami, a przy pomocy specjalnych świeczek arkuszy o grubości zaledwie kilku milimetrów. (Dot. CAF)

Wiosenne porządki w Zakładach Nawozów Fosforowych

ZALOGA Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych podjęła akcję porządkowania swojej fabryki. Warto by wiosennymi porządkami i estetyką w ogóle na „swoim podwórku” zajęły się też inne zakłady i instytucje. (wit)



— Doziliśmy do włokosu — mówi inż. Wesolowski — że wyposażenie naszych statków jest niejednokrotnie nie za bogate. Po co na przykład instalować i importować pompy? Dwie do wody słodkiej i dwie do wody morskiej. Pracuje przecież jedna z każdego rodzaju. Postawiliśmy zatem postawić 3 pompy, w tym jedną awaryjną. W innym wypadku chcemy przyczynić się do oszczędności w dwóch spośród siedmiu wózków do paliwa olejowego. Uważamy, że pięć do siebie doskonale radą, a jedna wózka kosztuje 5 tys. koron duńskich. W ten sposób zoszczędziliśmy ponad 500 tys. dolarów.

Oszczędności złotówkowe rzędu 1 miliona zł osiągnęli na pewnych zmianach konstrukcyjnych — lożyskowaniu wału głównego.

Doświadczyliśmy i dokładnym prześwietleniem i analizie szczecińskiego CBKO przyczyni się poważnie do poczynania milionowych oszczędności i unowocześnienia projektowania i budowy statków. ED. WITUSZYŃSKI

Żyłki na równi z Szekspirem wymagają reklamy

Polska plastyczka z Kanady

mówi o trudnościach swojego zawodu

Po 20 latach w kraju

W POLSCE bawi pani Bronisława MICHAŁOWSKA ułatowiona artystka — plastyczka z mieszkała stale w Kanadzie. Cel jej pierwszej do 20 lat wizyty w kraju jest podwójny. Pani Michałowska chce pokazać starym rodakom swój dorobek artystyczny oraz pragnie malować polski krajobraz w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Toruniu, Gdańsku i Olsztynie. Kiedy opuszczała ojczyznę, miała za sobą trzy lata studiów na Wy-

dziale Sztuki Pięknych Uniwersytetu im. Stefana Batorego. Cały jej rozwój artystyczny odbywał się więc za granicą. Gdy jednak ogląda się jej prace, trudno o tym pamiętać. Dzieło pani Michałowskiej mieści się bez reszty w pojęciu polskiej sztuki plastycznej. Prosimy artystkę o informację na temat wystawy, którą organizuje w Warszawie. — Pokażę na niej — mówi — nasz gość — że ceramik oprawnych w ramy 15 linorytów przedstawiających siostrę Toronto (stolica prowincji Ontario w Kanadzie) oraz 3 akwarele z motywami pejzażu kanadyjskiego. — Czy będzie to pierwsza Pani wystawa w kraju? — Nie. Już w 1955 roku wystawiałam swoje prace w Galerii Sztuki w warszawskim MDM. Miałam wówczas bardzo przychylną recepcję. Niestety, wszystko to odbywało się pod moją nieobecność. — Jak wiemy, jest Pani aktywną działaczką Polonii kanadyjskiej, m. in. w najstarszym Komitecie Obchodu Milenium. Podtrzymuje Pani bardzo żywą więź z krajem. Dlaczego zatem trzeba było tak długo czekać na Pani przyjazd? — Wszyscy zadają mi to pytanie. Mieszkać trudno zrozumieć, w jak ciężkich warunkach żyła artystka w Kanadzie. Z pracy artystycznej, nawet łącznie z lekarską, prosto nie można się utrzymać. Ja np. jestem zmużona do zajęcia zarobkowego jako sprzedawczyni w sklepie. — Jaki rodzaj „sztuki” — proszę nie zapomnieć o cu-

dyzyslowo — za który w Kanadzie dobrze płacą, to tzw. „sztuka handlowa”, ale po złom jej, jak łatwo się domyślić, jest bardzo niski. Chcąc zorganizować wystawę swoich prac, artysta sam musi pokryć wszystkie związane z nią koszty. Wystawa taka jest bowiem traktowana jako reklama, a bez reklamy nie można niczego w Kanadzie sprzedać. Ani żyłki, ani dramatu Szekspira. Rozmawiała: (if)

Politechnika przygotowuje kadry dla Wrześni

CIEKAWA współpraca nawiązała Katedra Maszyn Elektrycznych Politechniki Szczecińskiej z „TONSILU” w Wrześni. Zakłady te zajmują się m. in. produkcją tzw. mikroamperów. Jak dotąd żadna uczelnia techniczna w Polsce nie przygotowywała tego typu fachowców. Katedra Maszyn Elektrycznych zobowiązała się do przeprowadzenia badań naukowych nad pewnymi zagadnieniami występującymi w fabryce oraz do przygotowania kilku studentów IV roku Wydz. Elektrycznego dla oddziału tegorocznych praktyk wakacyjnych w „TONSILU”, a następnie do podjęcia odpowiednich prac dyplomowych. (wit)

Kłopoty z młodością

„MY, młodzież ze Stoczyna ma my bardzo ciężkie warunki kulturalno-rozrywkowe. Prawie 50 proc. młodzieży naszej dzielnicy pracuje w tutejszych zakładach przemysłowych, ale po pracy nie ujemy co ze sobą począć. Klub i Dom Kultury — to tylko nazwy. Większość z nas chodzi po ulicach, całymi godzinami wystawiamy w bramach, przesiadujemy w jadłodajni przy piwie. W dni wypłat często widać się młodych ludzi pijanych. ZMS przy Hucie „Szczecin” nie przyjmuje członków z naszego terenu. Hutę, ale młodzi chcą z nas chodzić po ulicach, bo nie mają gdzie spędzić kulturalnie wieczoru. Prosimy, by ktoś z redakcji przyjechał do Huty na spotkanie z młodzieżą”.

MŁODZIEŻ STOŁCZYNA

„POSZLAM na zebranie grupy ZMS przy Hucie „Szczecin”. List „młodzieży Stoczyna” został odczytany, potem sekretarz grupy Jurczyk poprosił o zabieranie głosu. Młodzi nie kwapili się do wypowiedzi mimo, że podczas odczytu tyłkami listu ten i ów potakiwał głową, że niby wszystko się zgadza. Lody zostały przełamane, gdy powstał pierwszy mówca. — List jest słuszny — powiedział. — Młodzież jęczy? A co ma robić? Żeby się zabawić, trzeba jechać „do Szczecina”, na miejscu można tylko w jadłodajni u „Ma tecki” napić się piwa. Teraz wypowiedzi pospłyły się jak z przysłowiowego worka. Doświadczaliśmy, że istniejący przy Hucie Dom Kultury, to właściwie tylko kino, że w całej dzielnicy nie ma odpowiedniej sali, w której można by zorganizować zabawy, czy wieczorek. Do klubu NOT potrzebne są karty wstępu, w Domu Kultury krzesła przynosiwane są do podłogi, więc też nie można. Zakłady pracy odwołują się z pewną rezerwą do młodzieży, gdyż zrażali się niebitym kulturalnymi wycieczkami, które niejednokrotnie miały tu miejsce. — Światłota? — Dzwia się młody chłopak. — Dwa pokolki na poduszku, czy ktoś z dyrektora Huty był tam kiedyś? — Ja jestem w Szczecinie pół roku — mów drugi. — Przyjechałam ze Śląska i nie znam smaku wódki. Tutaj zacząłem pić. Głos zabiera młoda dziewczyna. Ma inne zdanie niż jej koleżanki. Owszem, przyznaje, nie jest najlepiej. Pewnie, przydałaby się kawiarnia, ale z drugiej strony lepiej to już razy zrywać się, chociaż coś zrobić i pić brały w łeb, ponieważ nie było chętnych do ich wykonania. Na przykład wycieczki. Do teatru lub na zieloną, trawka. Donagano się ich, a jak przy szło co do czego, to jechali sami starsi. Młodych nie było. Potem wszyscy zgadzają się co do jednego. Trzeba coś zrobić. Bardzo przydałoby się większe, także ogólnozakładowe spotkanie z młodzieżą. Proszą o zorganizowanie... — Sprawy nurlające młodych ludzi ze Stoczyna nie są ani nowe, ani inne od tych z innych dzielnic Szczecina. Wydaje się jednak, że szantażowany argument „pije, bo nie mam co robić” jest co najmniej nadużywany. Myślę też, że stoczniwskiej młodzieży brak jest nie tylko sali do tańca, ale i kogoś starszego, doświadczonego, a jednocześnie na tyle młodego, by móc nią pokierować, to i owo podstępnie, poradzić. Dlatego projekt zorganizowania szerszego spotkania całej młodzieży ze Stoczyna nie jest chyba najgorszy. H. SOCHACKA

Dbaj o czystość swojego miasta!

DNI LASU

W celu popularyzowania wiedzy o lesie i jego ochronie Liga Ochrony Przyrody organizuje rokrocznie — „Dni Lasu i Zadrzewiania Kraju”. Przeprowadziliśmy rozmowę z dyrektorem Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych mgr inż. Józefem LEWANDOWSKIM na temat go spodarki leśnej w woj. szczecińskim. — Przeciętna zalesienia w kraju wynosi 24,5 proc., a nas w Szczecińskim 25 proc. — mówi J. Lewandowski. Pod koniec 5-letki, po zalesieniu nieużytków, uzyskamy 27 proc. zalesienia. W trzech ub. latach rozwinięliśmy na szerokość skale produkcji materiałów szańdzeniowych. Obszar szkółek wynosił u nas 100 ha, teraz sięga 300 ha. Mieliśmy niecałe 2 mln sadzonek drzew liściastych w wieku od 2 do 3 lat, dziś mamy 32 mln. Sadzonek iglastych w 1957 r. było 87 mln, obecnie jest ich 201 mln sztuk. Zgodnie z polityką re-

sortu — stwierdza dalej dyr. Lewandowski, zmniejszamy i, zw. poziom zysku drewna. Zbliża to nas do równowagi między przyrostem a użytkowaniem. O ile w 1957 r. wycięto 1,1 mln m sześci, to obecnie już tylko 870 tys. m sześci. Drewno z lasu przetwarza na półfabrykaty i fabrykaty niemal całkowicie szczytów przemysł leśny. W zakres gospodarki leśnej wchodzi również turystyka. W bieżącym roku zwiększyliśmy plan odstrzału jeleni do 1.700 sztuk, w tym 1.000 łani, 400 byków i 300 cieląt. Poza tym saren — 2.300 kóz, 760 — kozłów i 300 kozłat, oraz 3.700 dzików. Ponieważ na odstrzał dzicyzny przybywa coraz więcej ludzi z zagranicy, jest to jedno ze źródeł napływu do skarbu państwa dewiz. W woj. szczecińskim będzie zorganizowane dla

twie Gusko w pow. choścheńskim. Mamy też 2 bażaniki na terenie nadleśnictwa: Bierzwik w pow. choścheńskim i w Kliniskach. Trzecią bażanicą zakładają się w Miłogoszczu na wschód od Reska, na terenach centralnej szkółki zadrzewieniowej. (b)



MŁODZIEŻ Technikum Handlowego i Zasadniczej Szkoły Handlowej w Szczecinie na apel ZMS podjęła się zalesienia gruntów porolnych i zębów w leśnictwie „Zalesie”, nadleśnictwo Tanowice. Ochotnicze Hufce Pracy z tej szkoły podczas 10 wyjazdów zaszły drzewa na obszarze 7,6 ha. Zarobione pieniądze młodzież przeznaczyła na urządzenie wycieczek do lasu. NA ZDJĘCIU: uczenie szkółki z sadzonek lasu w leśnictwie Zalesie.

Technikum Handlowe i Zasadnicza Szkoła Handlowa

W SZCZECINIE

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1961/62

do klasy pierwszej pięcioletniego
TECHNIKUM HANDLOWEGO

do klasy pierwszej trzyletniej - młodzieżowej
ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

do klasy pierwszej dwuletniej - dla dorosłych prac.
ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

Szkola prowadzi również wydział ZAOCCYNY w zakresie technikum handlowego, technikum handlu zagranicznego i zasadniczej szkoły handlowej.

Po ukończeniu Technikum Handlowego młodzież uzyskuje DYPLOM TECHNIKA, uprawniający do studiów na wyższych uczelniach, lub też otrzymuje skierowanie do pracy.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Handlowej zapewnia się absolwentom pracę w handlu lub możliwości dalszego kształcenia.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 7 klas szkoły podstawowej
- wiek 14 - 17 lat na wydz. młodzieżowym
- złożenie następujących dokumentów:
 - podanie
 - własnoręcznie napisany życiorys
 - świadczenie ukończenia 7 klas
 - zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców
 - opinia szkoły podstawowej lub skierowanie z miejsc. szkoły
 - świadczenie obowiązujących szczepień przeciwko durowi i ospie
 - dwie fotografie
 - metrykę urodzenia
- pomyślne złozenie egzaminu wstępnego z jęz. polskiego i matematyki.

Egzamin wstępny dla wydz. młod. przeprowadzony zostanie w dniach 26 i 27 czerwca br. o godz. 8 rano w budynku szkoły przy ul. Sowińskiego 1. Zapisy przyjmują i informacje udziela sekretariat Technikum Handlowego w Szczecinie ul. Sowińskiego 1, tel. 373-22 w godz. 8-20 (dojazd tramwajem nr 1 do ul. Potulickiej). Zapisy do Zasadniczej Szkoły Handlowej przyjmują dyrekcje państwowych przedsiębiorstw detalicznych i Powiatowe Spółdzielnie Spożywców.

DYREKCJA SZKOŁY
1662-K

Stocznia Szczecińska

IM. A. WARSKIEGO W SZCZECINIE

zatrudni

slusarzy, elektromonterów, rurarzy (slusarzy rurociągowych), monterów kadłubowych, stolarzy, z ukończoną szkołą zawodową lub ze świadectwami czeladniczymi, spawaczy elektrycznych z uprawnieniami oraz robotników niewykwalifikowanych w wieku do lat 30 z ukończoną szkołą podstawową i po odbyciu służby wojskowej do przyznania zawodów: spawacza, slusarza, elektromontera, rurarza i jednego operatora na dźwign samojedyną 20 ton marki „Ardel-Krupp” z uprawnieniami, 2 ekonomistów z wyższym wykształceniem, dłuższą praktyką w przemyśle i znajomością kosztów, 1 maszynistkę ze znajomością języka rosyjskiego w słowie i piśmie.

Zgłoszenia przyjmują Dział Osobowy Stoczni, Szczecin, ul. Hutnicza 1. 1605-K

Ogłoszenia Drobne

| | | |
|--|--|--|
| <p>NAUKA</p> <p>Udziałem korepetycji z języka niemieckiego, angielskiego, łacińskiego, greckiego. Wiadomość: ul. Kopernika 16/12. 4068-G</p> <p>MATRYMONIALNE</p> <p>Wdowa lat 47 posiada jęca domek z braku zależności pozna pana do lat 55 bez narogów. Dziecko mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 524. 4068-G</p> <p>SAMOTNY lat 50 pozna uczciwa niewiasta. Oferty Biuro Ogłoszeń pl.</p> | <p>Holdu Pruskiego 8 na nr 522. 4068-G</p> <p>KUPNO</p> <p>MOTOCYKL WFM nowy lub mało używany kupię. Al. Piastów 75 - 16. 4070-G</p> <p>ROZNE</p> <p>POSZUKUJĘ wspólnika z urzędzeniem do prowadzenia zakładu fryzjerskiego kaletniczego kosmetycznej w Międzyzdrojach. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 523. 4067-G</p> <p>WILE komfortowy dwurozdzimna (8 pokoi) wylężona z kwaterym, garaż, placu 2400 m kw. zadziwionego ogrodzonego Radosć (Wielka Warszawa) sprzedam. Wiadomość: Warszawa, Bracka 20, Janiszewska lub tel. 6-28-82. 1658-K</p> <p>ZARŁAD fryzjerski damsko-męski dobrze prosperujący, urządzenie sprzedam natychmiast z powodem wyjazdu za granicę. Oferty pl. semest: „R-3074”. PAR. Warszawa, Pomska 33. 1658-K</p> <p>SPRZEDAZ</p> <p>KUCHNIE gazowa z piekarnikiem sprzedam. ul. Jaświłłowska 7 m 19. 4062-G</p> | <p>SZYNSZYLŁE dla miłośników zwierząt - to dużo przyjemności i perspektywę dochodową do dochodu. Informacje: „Chinchilla” i Kros ciekno n/Dunajewo. 1638-K</p> <p>WILE komfortowy dwurozdzimna (8 pokoi) wylężona z kwaterym, garaż, placu 2400 m kw. zadziwionego ogrodzonego Radosć (Wielka Warszawa) sprzedam. Wiadomość: Warszawa, Bracka 20, Janiszewska lub tel. 6-28-82. 1658-K</p> <p>ZARŁAD fryzjerski damsko-męski dobrze prosperujący, urządzenie sprzedam natychmiast z powodem wyjazdu za granicę. Oferty pl. semest: „R-3074”. PAR. Warszawa, Pomska 33. 1658-K</p> <p>SPRZEDAZ</p> <p>KUCHNIE gazowa z piekarnikiem sprzedam. ul. Jaświłłowska 7 m 19. 4062-G</p> |
|--|--|--|

Majonez pomidorowy

- opakowanie 30 dkg - cena 14 zł. 1661-K

Pracownicy Poszukiwani

2 INŻYNIERÓW lub techników do dz. głównego techn., i technika normalowania brzozy budowlanej, i magazyniera brzozy budowlanej, 4 elektromonterów instalatorów, i kucharza o pełnych kwalifikacjach i 8 kobiet do pomocy kuchennej, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Zgłoszenia: Szczecin, ul. Storrady 1, pok. 103. 1663-K

KASJERKĘ do pracy w sklepie wzorowym, zatrudni natychmiast Wolewska Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Szczecinie, ul. Santoka 22. 1664-K

AKWIZYTORA do przyjmowania zamówień na wyroby spółdzielni, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Selena” Szczecin, ul. Kapitańska 2. 1665-K

10 KOMISANTÓW z wianymal kioskami do sprzedaży lodów w Szczecinie, 6 komisantów do Międzyzdrojów i 4 do Swinoujścia do kiosków-straganów przedsiębiorstwa, zatrudni Okręgowe Przedsiębiorstwo Barów Mięsnych, Zgłoszenia osobiste przyjmują Sekcja Planowania Szczecin, ul. Mickiewicza 51, pok. 3. 1666-K

LOKALE

MIESZKANIE w Jeleniej Górze zamienię na wianymal, wianymal zamienię na dom. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 524. 4068-G

DWA pokoje, kuchnia, oficyjna, i piętrowo, po remoncie zamienię na pokój z kuchnią i oddzielny pokój. Tel. 35-811 po południu. 4099-G

3 POKOJE, kuchnia, lazienka w domu dwurozdzimnym, 30 kw. zamienię na 3 lub 2 pokojowo mieszkanie w śródmieściu. Górny Golecin ul. Okół na 24. 4102-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, wspaniałe, zamienię na 3 mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 520. 4101-G

STARsze małżeństwo poszukuje niemieckiego pokoju. Zapłaci za pewien okres z Góry. Wiadomość ul. Tkacka 56/10. 4102-G

POKOJ kuchnia, lazienka, i piętrowo, nowe pładnowe, przy ul. Ślask, Złotoryja koło Legnicy zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: tel. 4-78-47 po godz. 16. 4103-G

DWA pokoje, kuchnia w Międzyzdrojach zamienię na mniejsze w Szczecinie. Dopłata konieczna. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 518. 4104-G

MAŁŻEŃSTWO przyjmie na pokój. Wiadomość: Zalesiechowo 1, Wycieczkowskiego 9/4. 4105-G

3 POKOJE z wygodami zamienię na 3 lub 2 pokoje z nowego budownictwa. Wiadomość tel. 34-15 do godz. 19. 4106-G

POKOJ, kuchnia, ładne, front zamienię na dwa pokoje frontowe. Tel. 34-683. 4107-G

PIĘLEGNIAKKA poszukuje pokoju sublokatorskiego, ul. Kr. Jędrzejki 11/12. 4108-G

POSZUKUJĘ pokoju u-mieblowanego na Głebio kszem na miesiąc sierpnia. Tel. 42-500. 4109-G

POSZUKUJĘ pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. 43-071 do 8 - 15. 4110-G

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, wygodny w śródmieściu, i piętrowo zamienię na 2 samodzielne mieszkania. Warunki do ugodnienia. ul. Swarowskiego 13/2. 4111-G

ZGIWY

ZGIWUBIONO dowód osobisty na nazwisko Anieli Kozłowska ul. Smolnańska 2 m 1. 4112-G

ZGIWUBIONO legitymację ubezpieczeniową wydawaną przez Spółdzielnię Biuro Projektowa na nazwisko Janusz Gutwalski. 4113-G

TEATRY

POLSKI - „Fircyk w zalogach” g. 16 (przedstawienie szkolne), „Lewy słow” g. 19.30.

WSPÓLCZESNY - „Opera za trzy grosze” g. 19.30

OPERETKA - „Bajadera” g. 16.15.

PLECIUGA - „Czarodziejska sukienka” g. 17 (czwartek i piątek).

KINA

COLOSSEUM - „Sprawcy nieznanego” g. 10.30, 13.30, 15.30, 20.30 - Włochi - od lat 16

KOSMOS - „Stomiany wędrowiec” g. 9, 11.15, 13.30, 15.30, 21 - USA - od lat 18 - panora (czwartek i piątek).

DELFIN - „Bamb” g. 11.30, 13.15, 15, 16.45, 21 - USA od l. 7

PREZIDENT g. 18.30, 21 - czwartek i piątek

BALTYK - „Eugeniusz Oniegin” g. 11.10, 13.30, 15.30, 18.30, 21 - USA - od lat 16 (czwartek i piątek).

OGRODOWE (Baltyk) - „Dama kamelowa” g. 13.30, 15.30, 21, 14 - USA - od l. 16 - piątek; „Goraczka w El Pao” g. 11, 13.30, 15.30, 20.30 - fr.-wł. - od lat 16

PIONIER - „A. P. Czechow” g. 13 - „W. szlachodnie” g. 19, 21 - USA - od lat 14 - piątek; „Wesela karuzela” g. 9, 11, 13.30, 15.30, 21, 14 - „W samo południe” g. 19, 21 - USA - od lat 14

PRZYJAZN - „Goraczka w El Pao” g. 16, 18, 20.15 - franc. - od l. 16

PALAC MŁODZIEŻY - „Komi sarz i róża” g. 17 - franc. - od l. 12

MALIN - „Niezastępnym kammerdyner” g. 16.30, 18.45, 21 - ang. - od l. 18

SOSENKA (Tanow) - „Dziwaczyna z prowincji” g. 15, 20 - USA - od lat 10

SOSENKA (Tanow) - „dy Soria afesrowany” g. 20 - NRP - od lat 18

SOSENKA (Dahle) - „Caray ny Orfeusz” g. 19, 20 - franc. - od lat 16

MUZA (Pomorany) - „Wesła i róża” g. 15, 20 - ang. - od l. 12

HUTNIK (Stolec) - „Złama na szczyt” g. 11.15, 13.30 - USA - od lat 12

STYLLOWE (Juta) - „Młodzi miłośnicy” g. 15, 20 - wł. - 19.30, 19.30 - (wg. - od lat 16 - panoramizmy.

KAWA (Folice) - „Niesany zdrajca” g. 15, 20 - franc. - od lat 18

Złota (Gołecisz) - „Klucz” g. 17.30, 20 - ang. - od l. 16 - panoramizmy.

MARZENIE (Wielgowo) - „Ciao, ciao, hamlet” g. 13, 20 - wł. - od lat 16

I-MAJ (Zydowce) - „Młodzi miłośnicy” g. 15, 20 - wł. - od lat 18.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

KLUBY

„13 MUZ” - pl. Zolnierska 2 - odczyt prof. Dr. Szczyrkiewicza - „Wzory i stereotypy społeczne”

NOT - Wol. Pol. 67 - czynny od g. 13-22.

TRAFAR film proz. radzieckiej „Fatima” g. 18, 20

GARNIZONOWE - Wawrzynka ka 5 - dancing - g. 19.30.

WYSTAWY

MUZEM - Staromłyńska 27 - malarsko plastyk, średnio-wieczna sztuka pomorska, renesansowa sztuka książka sztuka polska - malarska i grafika plastyków kolobrzezskich - g. 10-16.

WALY CHROBREGO 3 - architektura, przyroda, morską - g. 10-16.

13 MUZ - pl. Zolnierska 2 - wystawa Irenej Żywickiej od g. 11.

NOT - Wol. Pol. 67 - wystawa zraspism technicznych g. 2 - 16.

CBWA - Staromłyńska 27 - malarsko i rysunek Barbary Jonscher - g. 10-16.

SZPITAL

KLINIKA CHR. DZIECIĘCA - Ul. Hutniczej

KLINIKA PEDIATRYCZNA - ul. Lubelskiej

POMOCNIA DLA MATKI I DZIECKA - 4w. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano.

APTEKI

Nr 2 - Mickiewicza 101 - tel. 449-42

Nr 4 - Wol. Pol. 14 - tel. 350-61

KINA TERENOWE

GOLENIOW (Wista) - „Prawe jest prawem” - fr.-wł.

STAROGARD (Dar) - „Odwieziny prezycyanta” - pol.

SWINOUJSCIE (Rybak) - „Świadek oskarżenia” - USA.

STAROGARD (Ina) - „Rok pierwej” - pol.

TRZEBIATOW (Morskie Oko) - „Winda na szczyt” - fr.

GRZYCE (Cahlo) - „Tama na Pacyfiku” - wł.

GRYFOW (Gryf) - „Madame iwy” - pol.

NOWOGARD (Orsz) - „Teresa Raguin” - fr.

CHOSZCIEWO (Złoc) - „Towa rzyse bron” - fr.

LOBEZ (Rega) - „Pól żartem, pół serio” - USA.

Oszczędzaj w PKO

ZGIWUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Bronisław Malec. 4113-G

ZGIWUBIONO świadectwo dojrzałości z Szkoły Ekonomicznego w Jarosławiu na nazwisko Sławomir Cienki. 4114-G

ZGIWUBIONO świadectwo ukończenia Technikum Budowlanego w Szczecinie na nazwisko Kazimierz Lachut. 4116-G

ZGIWUBIONO pleceć o trzech: Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego Ekspedycja Kolejowa. 4117-G

ZGIWUBIONO dowód osobisty na nazwisko Anieli Kozłowska ul. Smolnańska 2 m 1. 4112-G

ZGIWUBIONO legitymację ubezpieczeniową wydawaną przez Spółdzielnię Biuro Projektowa na nazwisko Janusz Gutwalski. 4113-G

KURIER PRENUMERACJA

wzrost praca odzianka

Fatalna pogoda przetrzebiła kolarzy

Szańcista wycieczka - bez kolejki i z dostawą do domu

Wczorajszy etap z Berlina do Lipska był niezwykłym morderczym, nie dla kolarzy, lecz dla pogody...



WYSCIG

Radio: pierwsza transmisja z zakończenia I etapu z Halle...

Teledziennik: szczyńska i berlińska transmisja przebieg ostatniego etapu...

Radio: relacje i komentarz do IX etapu w wiadomościach sportowych...

Teledziennik: berlińska relacja z hali, w której mieścić będą kolarze Wycisgu.

Feliks Gawroński nadal prezesem Pogoni

W ŚRODĘ odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Klubu Sportowego - POGON. Zebrało się ono po raz pierwszy...

Table with 2 columns: Name, Points. Lists results for various individuals.

Table with 2 columns: Name, Points. Lists results for various individuals.

POCZĄTKOWO było to normalny deszcz, który z czasem stał się gwałtownym...

Tylko kolarze jechali nie zmieniając - również zmniejszając - prędkości...

W tym etapie nie było to normalny deszcz, który z czasem stał się gwałtownym...

POCZĄTKOWO pobyt kolarzy w Szczecinie, zespół niemiecki...

DZIS, o g. 18 w świetle Hotelu Robotniczego przy ul. Bankowej...

Table with 2 columns: Name, Points. Lists results for various individuals.

Table with 2 columns: Name, Points. Lists results for various individuals.

WĘGIEL

W jednym, należącym do państwa, przedsiębiorstwie węgla...

Jeżeli zaopatrzenie w węgiel, spalającego rocznie 100 tysięcy ton...

Dni Oświaty, Książki i Prasy

DZIS, w czwartek, Dom Kultury organizuje w swoim gmachu...

W szkołach 13 i 27 odbędą się wieczory baśni...

W „KURIERZE” z dnia 11 marca zamieściliśmy nie wielką notatkę...

W odpowiedzi na notatkę Zarząd Złotych Miejski...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Przez trzy miesiące dzień w dzień obserwowaliśmy plaskownicę...

Do wczesniejszego zaopatrzenia się w opał w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

W tym celu, w tym celu, w tym celu, w tym celu...

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI 16.15 - test, 16.30 - retransmisja z Wysięgu Pokoju...

PROGRAM BERLIŃSKI 16 - sztuka telewizyjna miesiąc 'miesiące bez meczu'...

PIĄTEK 10 - kronika, 10.30 - 'Pobudka w Berlinie'...

WYDZIAŁ KULTURY 10.30 - kronika, 10.30 - 'Pobudka w Berlinie'...

WARSZAWA: 15.10 Polska melodie ludowe, 15.30 Działalność artystyczna...

ROZGŁOSZENIA HARCERSKIE: 'Przygodę, wyprawę i ciekawą sprawę'...

Remanent musi być! Należy niedzielnym pomysł ubóstwienia!...

A łaźnia wciąż kopci... 29 KWIEŚNIA minął termin zamknięcia...

Zjazd pielęgniarek PAŃSTWOWA Szkoła Pielęgniarstwa...

WYSTAWIE TOPŁ WZIEDŁO 100 TYS. LUZI WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie...

WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie cieszyła się z powodzeniem...

WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie cieszyła się z powodzeniem...

WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie cieszyła się z powodzeniem...

WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie cieszyła się z powodzeniem...

WYSTAWIE TOPŁ, która w Szczecinie cieszyła się z powodzeniem...

Nowa inwestycja dla portu szczecińskiego

Dalby dewiacyjne już w budowie ale świnoujska radiolatarnia nadal nieczynna

NA WIĘKSZOŚCI statków jedynymi drogowskazami w podróży po rozległych obszarach mórz i oceanów są kompas magnetyczny. Urządzenia te jednak mają tę wadę, że pod wpływem masy żelaza i stał samego statku, jego sprzętu pokładowego, a części i przewodzonego ładunku przestają działać precyzyjnie. Odchylenie to bywa różne dla poszczególnych stron świata, Zmniejszenie tych błędów do minimum (tzw. kompensacja) jak też ustalenie pozostałego odchylenia dla różnych kursów statku (określenie dewiacji) jest właśnie zadaniem dewiatorów.

Czynność tę, wymagającą sporo dość skomplikowanych manewrów statkiem, wykonują efektorowie marynarki handlowej o wysokich kwalifikacjach zawodowych, posiadający szczególne doświadczenie w zakresie nawigacji. W Szczecinie jest stale do dyspozycji 4 dewiatorów, w Świnoujściu - 2. Są to przeważnie piloty portowi i w roli ekspertów dewiatorów występują niezależnie od swoich

codziennych obowiązków służbowych. Ogółem przeprowadzają oni w ciągu roku na samych tylko polskich statkach handlowych i rybackich około 300 kompensacji i dewiacji kompasów. Operacje te dokonywane są częściowo na Zalewie, a przy większych przednostkach na świnoujskiej redzie. Zespół portowy Szczecin - Świnoujście nie dysponował jednak nieistotnymi dalbami, przy których cumuje zwykle statek przygotowujący się do dewiacji. Brak tych urządzeń był poważną ujmą dla nowoczesnego portu do których za życia się przedzielił port szczeciński.

Ze szczególnym więc uznaniem powitać należy trwającą obecnie pracę przy budowie dwu dalb dewiacyjnych. Jedna powstaje w Świnoujściu nakładem ponad 730 tys. zł, druga, za ponad 650

tys. zł. w Szczecinie na Kanał Grodzkim w rejonie północnego cypla wyspy Bielawa. Oddanie do użytku obu dalb przewidziane jest w najbliższym czasie (w Szczecinie jeszcze z końcem maja br.). Przy dalbach tych będzie można przeprowadzać kompensacje kompasów i określać dewiację na wszystkich statkach o tonażu powyżej 10 tys. DWT. Problem dalb dla większości jednostek pozostaje jest niestety nadal otwartym.

Noweśolo jest też wciąż jeszcze w fazie kalibracji radiolotometrów tj. wykalibrowaniem i określeniem odchylenia kierunku napływających fal radiowych. Czynności te wykonuje się zwykle przy okazji dewiacji kompasów. Radiolatarnia w Świnoujściu jest już od dłuższego czasu nieczynna wobec czego statki PZM, obsługujące większość szczecińskich linii żeglownych, nie mogą znieść przeprowadzenia kalibracji w kraju, a jedynie w portach obcych.

Sredni koszt takich operacji wynosi ok. 50 dolarów. Przy czym każdy statek zobowiązany jest poddawać się jej raz w roku. Ponieważ szczeciński armator dysponuje kilkudziesięcioma statkami, roczny wydatek z tego tytułu obejmuje pewną sumę dewiz, które można by przećwiczyć wykorzystając bardziej ekonomicznie.



Największa na świecie dojrzewalnia bananów

PORT hamburski posiada największą na świecie dojrzewalnię bananów, będącą równocześnie halą przeladunkową. Dwupiętrowy budynek wyposażony jest w

pięć całkowicie krytych transporterów zewnętrznych, chroniących owoce przed wpływami atmosferycznymi. Teleskopowe urządzenia wyciągowe transporterów wpuszczane są do ładowni statku, dzięki czemu wyładunek może odbywać się bez względu na pogodę. Teleskopem, a następnie przenośnikiem taśmowym owoce przenoszone są do magazynu, gdzie znajdują się na osiem taśm

przesuwowych, a wreszcie na taśmę sortowniczą, na której oddziela się banany dojrzałe i nie nadające się do dalszego transportu. Kiśćki bananowe zdane do podróży składane są na bieżąco w paczki, przy pomocy której prasowane są na stojące w magazynie na dwa torach specjalne wagony, względnie na rampę dojazdową dla samochołów ciężarowych.

Na dwa torach o długości 250 m można równocześnie ładować po 15 wagonów kolejowych. Tak więc cały przeladunek bananów odbywa się w warunkach odizolowania owoców od bezpośredniego wpływu atmosfery rzybnego. (ZAP)

przesuwowych, a wreszcie na taśmę sortowniczą, na której oddziela się banany dojrzałe i nie nadające się do dalszego transportu. Kiśćki bananowe zdane do podróży składane są na bieżąco w paczki, przy pomocy której prasowane są na stojące w magazynie na dwa torach specjalne wagony, względnie na rampę dojazdową dla samochołów ciężarowych.

Na dwa torach o długości 250 m można równocześnie ładować po 15 wagonów kolejowych. Tak więc cały przeladunek bananów odbywa się w warunkach odizolowania owoców od bezpośredniego wpływu atmosfery rzybnego. (ZAP)

By bezpiecznie pływać po morzu!

RADAR stosowany dość powszechnie na jednostkach morskich nie wyeliminował zderzeń na morzu. Naukowcy z dziedzicy pracują intensywnie nad przyrządami, którymi, które w pełni gwarantowałyby bezpieczeństwo żeglugi.

Jednym z nich, już stosowanych, jest urządzenie elektronowe, stanowiące coś w rodzaju przystawki do radaru. Urządzenie to podczas zbliżania się do siebie statków notuje dane radaru o szybkości jednostki, jej kursie oraz o parametrach ruchu jednostki własnej. Dane te analizuje mechanizm elektroniczny, który na swej skali wykazuje kąt, o który musi zejść z kursu jednostka własna, by uniknąć zderzenia. Jeżeli statkowi zagrożeniu niebezpieczeństwa, przyrząd skieruje go automatycznie na nowy kurs. (wit)

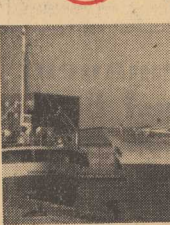
Jednym z nich, już stosowanych, jest urządzenie elektronowe, stanowiące coś w rodzaju przystawki do radaru. Urządzenie to podczas zbliżania się do siebie statków notuje dane radaru o szybkości jednostki, jej kursie oraz o parametrach ruchu jednostki własnej. Dane te analizuje mechanizm elektroniczny, który na swej skali wykazuje kąt, o który musi zejść z kursu jednostka własna, by uniknąć zderzenia. Jeżeli statkowi zagrożeniu niebezpieczeństwa, przyrząd skieruje go automatycznie na nowy kurs. (wit)

Jednym z nich, już stosowanych, jest urządzenie elektronowe, stanowiące coś w rodzaju przystawki do radaru. Urządzenie to podczas zbliżania się do siebie statków notuje dane radaru o szybkości jednostki, jej kursie oraz o parametrach ruchu jednostki własnej. Dane te analizuje mechanizm elektroniczny, który na swej skali wykazuje kąt, o który musi zejść z kursu jednostka własna, by uniknąć zderzenia. Jeżeli statkowi zagrożeniu niebezpieczeństwa, przyrząd skieruje go automatycznie na nowy kurs. (wit)

PIĄTY MOTOROWIEC NA LINII Gdynia - Nowy Jork

NOWOCZESNY, szybki motorowiec Polskich Linii Oceanicznych m/s „Brodnica” zbudowany w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego wyruszył z portu gdynińskiego w pierwszą podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

NA ZDARZENIE: m/s „Brodnica” w przeddzień dziewięciu rejsu.



WOJTEK biegł obok wypalonych kamienic. Biegł bardzo szybko. Wyprzedził pocisk, które centkowały mur kamienicy, jakby chciały dokonać nie zaznaczonej ostatnią drogą Wojtkę.

Dlatego uciekiem, panie doktorze...
— I co dalej? Pytanie jest bardzo potrzebne. I mimo ogólnikowego sformułowania, bardzo precyzyjne. Roman rozumie to doskonale. Odpowiada precyzo:

— Uciekiem z miasta. Ale nie zdołam uciec od tamtego Romana. On tu przywędrował za mną.

Doktor wstaje zza biurka. Otwiera okno. Chłodne, wiosenne powietrze nuchalnie wdziera się do malutkiego pokoju.

— Nie ma lekarstwa na zabalenie wspomnień — mówi doktor. I nie ma potrzeby robienia takich lekarstw. Trzeba natomiast szukać granicy na której muszą się one kończyć. Oczywiście nie lekarstwa, a wspomnienia.

— „Granica pamięci” — myśli szybko Roman — to już gdzieś słyszałem. Chyba Małgorzata. Tak, to ona: „Tylko to powinniśmy chronić od zapomnienia, co nam pomaga żyć. Muszą istnieć granice tej pamięci. Inaczej życie nie miałoby sensu”.

— Proponowałbym panu urop wypoczynkowy. Dużo ruchu, dużo powietrza. Warto też pomyśleć o specyficznym doborze lektury. Jak najmniej wojennych historii. Trzeba sobie tak ułożyć każdą wolną chwilę, aby brakowało czasu na rozmyślenia...

Bezczylny jest dla pana obecnie najgorszym wrogiem. Zacząć się bawić chociażby w filatelistę. To są zresztą tylko półśrodki. Przychodzi wrzeszcz w życiu człowieka taki czas, kiedy wszelkie wspomnienia umierają śmiercią naturalną. Po prostu brakuje dla nich miejsca. — I jeszcze jedno: proszę mnie za kilka dni znów odwiedzić.

W przedpokojku, zamienionym na poczekalnię, czeka Ewa.

— Nie lubię tańczyć.

— Będziesz lubił. Zaprosimy osiem osób. Cztery pary. Akurat na taką prywatkę. Powiem jutro Katarzynie. Ona ma fajnego narzeczonego. Poznasz go w sobotę i na pewno go polubisz.

— Wejdiesz do mnie? Pyta Roman, kiedy dośłi już do ul. Buczka.

— Nie chcę. — Smolska patrzy na mnie jakbym jej odbiera narzeczonego. Nie lubię spotykać się ze swoimi rywalkami... Roman nie reaguje na ten dowcip.

— Aby zmienić nastroj zadaje pytanie:
— Co z ojcem?
— Nie przypominaj. Sam o sobie przypominaj jak tylko powrócę do domu. Gdyby nie matka, dawno bym się stamtąd wyprowadził.

— To wyprowadź się razem z matką.
— Proponowałam jej takie rozwiązanie. Popatrzyła na mnie nie rozumiejąc.

— A po co? Trzeba się przyzwyczaić do trzech pokojów, przeżyłam duży kawał życia. Ani jednego mebla nie dostałam tu za darmo. Wyrzuciliśmy stad z twoim ojcem wszystko, co nie było nasze. Dorabialiśmy się każdego krzesła, każdej lyżki. A teraz wyprowadzić się?”

— Skomplikowane myślenie — mówi Roman. — Przecież krzesła i lyżki można ze sobą zabrać.

— Ale mieszkani z sobą zabrać nie można. — Chociażby brzydszego, gorszego.

— I ty to mówisz? — śmieje się Ewa. W tym śmiechu czai się iskra ironii. — Ty namawiasz do porzucenia uciążliwego bagażu, który przeskądza w normalnym życiu?

O tym pytaniu myśli Roman w domu jeszcze długo. Myśli także o nieskomplikowanej poradzie doktora. Drażnią go jego słowa. Przesuwają w myśli pomatu, jakby przesuwał przed oczyma filmową taśmę. Znalazł wrzeszcz właściwą klakcie: Czarny napis: „Warto pomyśleć o specyficznym doborze lektury. Jak najmniej wojennych historii”.

— Mam pomysł — podchwytuje Ewa, kiedy wychodzą na ulicę — mgłabyś się na przykład uczyć jakiegoś obcego języka. Niemieckiego znasz. Zaczni się uczyć francuskiego.

— Sądziś, że to coś pomoże?
— Teraz jest już wiosna — Ewa mówi szybko, boi się, aby Roman nie przerwał jej w pół zdania. — Można chodzić na wycieczki. Mieszkać już dwa lata w Szczecinie, a w ogóle nie znasz tego miasta.

Pojeździemy nad „Szmaragdowe” jezioro. Muszę cię zresztą zapoznać ze swymi koleżankami. Kolegów poszukaj sobie sam. Kogo ty tu znasz, z kim ty rozmawiasz?

— Ze Smolską, z Koledą... — uśmiecha się Roman.

— Nie wyglądasz się. Wiesz co? W sobotę można urządzić jakiejś malutkiej przyjęcie. Robimy to zawsze u Katarzyny. Ona ma adapter, można

smocza potańczyć.

Morskie „to i owo”

ŁADUNKI morskie często ukrywają wiele niespodzianek. Na przykład z włoskich kałafiorów nie rzadko wyskakuje... szarańcza. Związane z bananami cellulę w przemycaniu istnieć go ZOO. Po wyładunku ze statku znajduje się w nich olbrzymie pajaki, które zjadają ptaki, skoropiony długości 5 cali, małe żabki, a nawet całe ptasie gniazda.

MIANEM najbardziej wartociowego statku chełpił się do niedawna amerykański transatlantyk „United States”. Obecnie tytuł ten przypadł w udziale brytyjskiemu statkowi pasażerskiemu, mianowicie „Oriane”. Tak w każdym razie zadecydowano w pewnych kołach kiedyś o tym, że w polacie amerykańskiego kolosa figurowała suma „tylko” 35 milionów dolarów, a „Oriane” ubezpieczono aż na 42 miliony dolarów.

JAMES KENNEDY (nie mylić z prezydentem Stanów Zjednoczonych) pisaław kiedyś funkcję profesora historii. Dał się zaprosić irlandzkiemu kompozytorem piosenek. Ostatnio skomponował walc, który dedykował... pewnemu statkowi. Po raz pierwszy zostanie on odegrany w dniu, kiedy nowy transatlantyk o nazwie „France” wyruszy w dziewięć rejs.

JEDNEMU z marynarzy amerykańskich tak bardzo przypadł do gustu duży, pluszowy misie, że zakupił ich w szczecińskiej „Baltico” aż 17 sztuk.

— Misie przetrwały szczęście — zwierzył się sprzedawca.

Po powrocie na statek część misi zmienił w swojej kabine, a resztę z braku czasu nie miał czasu postawić na korytarzu. Za to w statek dotarło po nosie od swego kapitana.

ANGIELSKI statek pasażerski „Queen Elisabeth” wyładował w Nowym Jorku najcenniejszy z najmniejszych swych dotychczasowych ładunków. Po zniesieniu go z trupu otrzymał na asyście policji i szermierzy pancernym uroczystym pojechał na miejsce przeznaczenia.

A ładunek ten stanowił zbiór znaczków wartości przeszło pięciuset tysięcy funtów, przeznaczony na brytyjską wystawę filatelistyczną w Nowym Jorku.

HISTORIA ta wydarzyła się niedawno na jednym z włoskich statków handlowych. Na morzu zauważono, że statek ma niezaczynię przelicz kabin. Kiedy zastanawiano się jaka może być tego przyczyna nagle stwierdzono, że przedostatni.

Tajemnica wyjaśniła się dopiero po chwili, kiedy statek znalazł się w suchym doku. Ku zdziwieniu całej załogi i szermierzy towarzyszy stwierdzono wypadek, chyba bez precedensu w historii żeglugi. Odezwł okazało się, że włoski statek zgubił w drodze... jeden mł. Powstał więc otwór, którym woda zaczęła wlewać się do środka. Po chwili jednak w otwór ten dostał się... wąż. Sam statek żył, ale zatamował przeciek.

ZATOKA Biskajska ma od wieków festalną markę wśród marynarzy. Przeważnie nie panuje tam szorstwa pogoda. Dlaczego?

Odśw na tym akwenie wieją przeważnie wiatry zachodnie. Atakują więc Zatokę Biskajską i z kolei Francję. A to jest właśnie teren, gdzie wiatry jezdzę nie rozwiązują zagadki. Lasy nie bowiem w charakterystycznym ukształtowaniu lądu. Odezwł od północny wiatry nie znajdują zaproszenia w postaci gór. Francuski polonowych w Breta mii. Od południa dostępu broną tu Pireneje. Wschodem — francuski Masyw Centralny i Alpy. W rezultacie wiatry nie skupiają się na wąskim paśmie, stworzonym pomiędzy wymienionymi masywami górskimi.

Oczywiście sila uderzenia tak wąskiego strumienia wiatrow jest bardzo duża. W rezultacie Zatoka Biskajska nie jest spokojna.

WYDZIAŁ...
KATEDRA...
PROF. DR...
C-1